

Warszawa, 30 września 2021 r.

POLSKA POTRZEBUJE POLITYKI MIGRACYJNEJ

Stanowisko Instytutu Staszica

Według informacji podanych przez media, zapotrzebowanie na pracowników z zagranicy wciąż utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Pracownicy z Ukrainy zaspokajają tylko część popytu – istnieje jednak realne zagrożenie, że już za kilka tygodni pojawią się katastrofalne problemy z obsługą wizową chętnych do pracy w Polsce. Należy się także zgodzić z przedstawicielami organizacji pracodawców, którzy alarmują, że nasz kraj powinien przyjąć długookresową, opartą na jasnych zasadach politykę migracyjną.

Polska cały czas jest najczęściej wybieranym przez obywateli Ukrainy rynkiem pracy, jednak rośnie liczba osób, które decydują się na pracę w Czechach i w Niemczech. To dla polskich przedsiębiorców sygnał alarmowy. Liczy się bowiem nie sama możliwość podjęcia pracy zarobkowej, lecz także szeroko pojęte warunki takiej pracy: od zabezpieczenia socjalnego po możliwość ściągnięcia z zagranicy rodzin czy zapewnienia edukacji dzieciom.

Tego wszystkiego nie da się zrzucić na barki pracodawców – to państwo musi przyjąć i wdrożyć politykę wobec imigrantów zarobkowych. Należy się zgodzić z prezesem

Związku Pracodawców i Przedsiębiorców Cezarym Kaźmierczakiem, który w wypowiedzi dla portalu wGospodarce.pl (27 września br.) wskazał, że Polska nie może powtórzyć błędów Francji i Niemiec, które wybrały model „gastarbeiterski”. Szczególnie, że w przypadku pracowników z Ukrainy i Białorusi nie ma przeszkód kulturowych do integracji społecznej. Podstawowy dla dzisiejszej gospodarki model, w którym firma stara się związać ze sobą pracownika na jak najdłuższy okres, oferując mu m.in. możliwości rozwijania kariery i doskonalenia umiejętności, dotyczy także pracowników z zagranicy. Wiedza o tym m.in. Polacy, którzy pracowali i pracują w Wielkiej Brytanii.

Zasady polityki migracyjnej muszą przynieść odpowiedź na następujące kwestie:

- Jak odpowiednio dopasować oczekiwania polskich przedsiębiorców do otwierania dostępu do polskiego rynku pracy;
- Jak zapewnić sprawną obsługę wizową chętnych do podjęcia pracy w Polsce – przez podmioty, których doświadczenie i rzetelność nie budzi wątpliwości;
- Jak umożliwić integrację tych, którzy chcą z Polską związać swoją przyszłość;
- Jak pomóc polskim przedsiębiorcom w skutecznym konkuroowaniu o pracowników z państw spoza UE – biorąc pod uwagę, że zapotrzebowanie na pracowników nie jest tylko polskim ewenementem;
- Jak wykorzystywać politykę migracyjną do budowania pozytywnego wizerunku Polski za granicą.

Na razie głównym zapleczem dla firm, które chcą zatrudniać cudzoziemców, jest rynek ukraiński. W tym kontekście niepokoją doniesienia ukraińskich i polskich mediów o braku terminowego rozstrzygnięcia przetargu na podmiot, który będzie zajmował się obsługą wniosków wizowych, składanych do polskich placówek na Ukrainie. Zdaniem ekspertów Instytutu Staszica w pełni zasadne jest stanowisko, wyrażane m.in. przez przedstawicieli Związku Pracodawców i Przedsiębiorców oraz Krajowej Izby Gospodarczej, że każde zakłócenie sprawnej obsługi procesu wizowego grozi negatywnymi skutkami dla polskiej gospodarki, wizerunku Polski na Ukrainie, a przede wszystkim może zachęcić do przyjęcia ofert pracy od firm z innych unijnych państw. Równie istotne jest, by proces obsługiwał podmiot, który daje rękojmię wywiązania się z podjętych zobowiązań, cieszy się zaufaniem zarówno polskiego zamawiającego, jak i strony ukraińskiej i nie budzi kontrowersji.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych powinno jak najszybciej uśmierzyć obawy ukraińskich partnerów w tym zakresie. Leży to w szeroko pojętym interesie naszego kraju. Czasy „koników” i kolejek pod konsulatami nie mogą wrócić.

* * *

Instytut Staszica to niezależny think-tank, zajmujący się kwestiami społecznymi w kontekście zrównoważonego rozwoju. W gronie współpracowników IS znajdują się publicyści, wykładowcy akademicy, eksperci. Prezesem Instytutu jest dr hab. Agnieszka Domańska.